

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkim Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy w niedzielę wraz z „Dodatkim Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kłoniąca reklamowa lub nadesłana 40 gr. Wn-ch ówgielnych oraz z prowincji o 25 proc. drożej.

SŁOWO

Wilno, Sobota 16 go maja 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 10 do 3.

DZIŚ W NUMERZE

Nieprzyzwoite postępowania premiera francuskiego wobec Polski.

Międzynarodowe położenie Polski. Cz. I. Wystawa Paryska widziana z Wilna.

Z sali sądowej.

Wykolejenie się expressu Moskwa-Ryga.

Dość tych upokorzeń.

We wczorajszej *Warszawiance* czytamy:

Sjonistyczny „Nasz Przegląd” z dnia 14 b. m. donosi:

Posel ukraiński Paweł Wasylczuk skazany przez sąd okręgowy w Równem na rok więzienia, otrzymał wczoraj list od p. Painlevé. Premier francuski pisze, że obecne jego funkcje nie pozwalają mu interwenjować w sprawie oskarżonych posłów ukraińskich, jednakże zasyła on im wyrazy głębokiego współczucia.

Jednocześnie p. Wasylczuk miał otrzymać listy od członków parlamentu angielskiego pp. Kenworthyego, Hendersona, Clynesa oraz p. Lloyd George'a.

Postawie do angielskiego parlamentu nie są przedstawicielami sojuszniczego mocarstwa, co do p. Lloyd George'a to oddawna już nie mamy złudzeń co do uczuć jego względem Polski.

Ale od premiera „sojuszniczego państwa”, prezydenta ministrów Republiki Francuskiej, rząd polski ma prawo domagać się wyjaśnień, a w razie gdyby wiadomość sjonistycznego pisma okazała się prawdziwą, — ma nietylko prawo, ale i obowiązek żądać całkowitej satysfakcji.

Zestawmy tylko takie fakty: W r. 1921 ustępuje ze stanowiska w ministerjum spraw zagranicznych p. Erazm Piltz, zasłużony działacz, dawny leader str. pracy realnej, wice-minister spr. zagr. — ustępuje na skutek kategorycznego żądania posełstwa włoskiego w Warszawie, a to tylko dlatego, że nadzwyczaj zawsze ostrożny w wywiadach p. Piltz w rozmowie z pewnym dziennikarzem zarzucił coś kondukcje żołnierzy włoskich, stacjonowanych na Górnym Śląsku.

W r. 1925 p. Painlevé, francuski prezydent ministrów, *osmiela się* pisać list ze współczuciem przestępcy, skazanemu przez sąd polski!

Słowo ma w niektórych może nie najbardziej rozgarniętych sferach społeczeństwa wileńskiego opinię pisma „nienarodowego”, a to dlatego, że wobec mniejszości narodowych nie występujemy agresywnie. Znakomicie to nam ułatwia sytuację, teraz, gdy podnosimy głos w obronie sądownictwa polskiego. Sądy te nie krzywdzą mniejszości narodowych, sądy nasze są wyższe ponad podejrzenia Komunistów, których uniewinniają sądy polskie dla braku dowodów, są często tak obciążeni poszlakami, że 1/10 ilości takich poszlak wystarczylaby w państwie sowieńskim, aby obywatela państwa polskiego wysłać na tamten świat. Gdyby p. Painlevé zasyłał swoje współczucie jakimś posłowi pobitemu dajmy na to w Izbie Poselskiej przez krewnych kolegów parlamentarnych, albo nawet wykluczonego z obrad przez Marszałka, — wtrącałby się wtedy premier francuski do naszych spraw wewnętrznych, ale nie podawałby w wątpliwość sprawiedliwości wyroków naszego sądownictwa!

Przypomnijmy sobie postępowanie tejże Francji w czasie gdy była sojusznikiem Rosji. Czy premierowie francuscy wysyłali listy do Polaków więzionych przez rządy rosyjskie, nie na mocy jawnych wyroków sądowych, lecz na podstawie zarządzeń administracyjnych. A Polacy więzieni byli wtedy nie za chęć oderwania od Rosji jej terytorjum państwowego, lecz często za uczenie dzieci języka polskiego. Za czasów Napoleona III Francja wyrażała nam swoje sympatie — ale przecież w czasie sojuszu

franko rosyjskiego Francja bardzo na serjo biała swe obowiązki niwytwarzania się do spraw swego sojusznika.

Skąd wypływa ta różnica stosunku Francji do Rosji i o Polski. Niestety wypływa ona raczej z naszej winy, z naszej niezaradności, z braku odwagi cywilnej naszych ministrów, naszej opinii publicznej, naszej prasy. Polska dla Francji jest namastką, zastępcą Rosji. Polska ma potężną armję. Ale oto w takim naprzykład Poznaniu obywatele Polacy w dzień swego święta narodowego 3 Maja uokorują swe domy sztańdami nietylko polskimi, lecz jednocześnie francuskimi. Plony takiej hyper-egzaltacji sojuszniczej, tej naszej *Polonia semper fidelis*, podniesionej przez politykę p. Skrzyńskiego do godności dogmatu — zacieramy teraz w postaci niezrozumiałych i niemożliwych w normalnych stosunkach międzynarodowych wystąpień premiera francuskiego.

Sojusz polityczny jest sojuszem politycznym, my zaś nasz sojusz z Francją uważaliśmy za coś w rodzaju nierozważnego katolickiego małżeństwa. Przyznać należy, że „sceny małżeńskie” w tym stadle stały się monopolem tylko jednej strony: odezwę o przesładowaniu więźniów w Polsce, rady prasy francuskiej aby Polska oddała Śląsk i Pomorze Niemcom, wreszcie koroną wszystkiego jest ostatni czyn premiera francuskiego.

Jesteśmy potęgą militarną, ale słabość naszą stanowi słabość naszej dyplomacji. Za czasów wojny z bolszewikami Polska istotnie uzależniona była pod wieloma względami od dobrego humoru koalicji. Lecz wojna już minęła i chociaż stosunek nasz do Bolszewiji nie uległ po traktacie Ryskim żadnej właściwie zasadniczej zmianie, bo nasze terytorjum dalej jest terenem rozkładowej agitacji i przedmiotem pożądań sowieckiej agresywności — to jednak Polska jest już dzisiaj jednym z najpoważniejszych czynników polityki europejskiej. „Stosunki franko-rosyjskie polegały na stałym szantażu Rosji, że przejdzie do Niemiec” — pisze w swych pamiętnikach jeden znany dyplomata francuski. Może we franko-rosyjskich stosunkach szantażu tego było za dużo, ale natomiast w stosunkach polsko-francuskich za dużo jest polskich oświadczeń dożgonnej wierności. Ostatnia V-ta sesja Ligi Narodów wygładałaby zupełnie inaczej, gdyby politycy francuscy rachowali się z możliwością polsko-niemieckiego porozumienia. Sojuszowi polsko-francuskiemu rachowanie się z tą ewentualnością wyszłoby tylko na zdrowie. Niestety u nas „wierność Francji” zamiast być tylko zasadą polityki zagranicznej stała się dogmatem, stała się kwestją sentymentu, jakimś drugim patriotyzmem. W takim usposobieniu przetrwałoby tyłobolszewicki rząd p. Herriota, w takim samym nastroju przypatrujemy się filoniemieckiemu gabinetowi p. Painlevé.

Zachwył nad bohaterstwem Francji, głęboki sentyment do wszystkiego co francuskie, przywiązanie do kultury francuskiej oddawna już stanowią cechy serca i umysłu każdego Polaka. Lecz uczucia te nie mogą i nie powinny górować nad dłałością o honor i interesy własnego państwa.

Cat.

WIELKIE PLANY CZYCZERINA.

Europejsko-azjatycki blok przeciwko Anglii.

WIENIEN. 15. V. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Moskwy: Na wczorajszym posiedzeniu Związku Zjazdu sowieńców wygłosił mowę Czyczerin. Dowodził on między innymi, że celem dyplomatycznej działalności Rosji nie jest zaczepność lecz obrona. Wobec Polski Rosja jest gotowa nawet do najdalej idącej ustępliwości na podstawie stałych umów, tembardziej, że ofenzywa przeciwko Rosji nie jest możliwa bez przyłączenia się do tej ofenzywy Polski. Wskazując na wielkie zamówienia rolniczych maszyn, przedstawił Czyczerin gotowość do współdziałania z włóściaństwem polskiem i z ludnością zainteresowaną w pokojowym rozwoju stosunków.

W dalszym ciągu swego przemówienia Czyczerin przedstawił plan europejsko-azjatyckiego bloku, skierowanego przeciwko Anglii, w skład którego miałyby wejść Francja, Rosja, Polska i Japonia. Anglija usiłuje obecnie skłonić Niemcy na swą stronę.

Czyczerin zakończył swe przemówienie następującymi słowami: «Jedno i emu frontowi przeciwbolszewickiemu przeciwstawiamy blok narodów wschodnich».

Wykolejenie expressu Moskwa-Ryga.

11 zabitych 40 rannych.

Z Rygi donoszą:

W nocy z 12 na 13 maja pociąg idący z Moskwy do Rygi wykoleił się i uległ rozbiciu w pobliżu stacji Rumiancewo na terytorjum Sowietów. Wagon drugiej klasy kompletnie się rozbił. Wskutek katastrofy 11 osób zostało zabitych, 40 zaś ciężiej i lżej rannych. Przyczyn wykolejenia się dotychczas nie wyjaśniono. Według krążących plotek katastrofa jest dziełem zamachu na życie jadących w tym pociągu wybitnych osobistości sowieckich.

WARSZAWA. 15. V. (tel. wt. Słowa). W ekspresie Moskwa-Ryga, jeden z wagonów 2-jej klasy został zupełnie zniszczony. Zabitych naliczono 14 osób, a 30 bardzo ciężko rannych. Między pasażerami znajdowało się wielu obywateli polskich, niemieckich i państw bałtyckich.

Dymisja p. Kołontaj.

Z Rygi donoszą:

Ostawiona p. Kołontaj, sprawująca funkcje posła Z.S.S.R. w Norwegji, została odwołana ze swego stanowiska wskutek raportu Bucharina przebywającego incognito w Oslo.

Owacyjne przyjęcie Trockiego na zjeździe Sowietów.

Z Rygi donoszą:

Na inauguracyjnym posiedzeniu zjazdu sowieńców w Moskwie obecni w liczbie 2.000 delegacji z całej Rosji zgotowali Trockiemu burzliwą owację. To niezwykle przyjęcie przez zjazd Trockiego ma być według opinii kół sowieckich wyrazem wzrostu wpływów niedawnego banity.

Odroczenie Konferencji Ambasadorów.

PARYŻ. 15. V. (Pat). W ostatnim dniu nastąpiło odroczenie posiedzenia Konferencji Ambasadorów, która miała się odbyć w dniu dzisiejszym. Posiedzenie odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Deбаты nad rozbrojeniem.

GENEWA. 15. V. (Pat). Wczoraj obradowała w dalszym ciągu Komisia Główna Konferencji rozbrojeniowej; tematem dyskusji była sprawa zakupu i importu broni. Dyskusja toczyła się głównie na zasadzie par. 5 konwencji, według którego strony podpisujące konwencję mogłyby przeprowadzać badania lub nawet utrzymać transport broni idącej przez ich terytorjum, o ileby transport ten wydał się im niewygodnym z postanowieniami konwencji. Delegat Urugwaju zgłosił wniosek wstawienia do konwencji nowego artykułu w sprawie nieudzielania zezwoleń na zakup broni i materiału wojennego, któryby pozostawał w sprzeczności z postanowieniami, ustawami i zarządzeniami na odowem. Propozycja ta dotyczyłaby specjalnie Niemiec, które w myśl postanowień traktatu wersalskiego obowiązane są do wydania ustawy,

zabraniającej importu broni, amunicji i materiału wojennego. Prawdopodobnie propozycja powyższa wywoła ożywioną dyskusję.

Powszechnie przypisują duże znaczenie deklaracji, złożonej przez delegację amerykańską, iż Ameryka gotowa byłaby do podpisania zobowiązań w sprawie publikowania danych o fabrykacji broni. Deklaracja powyższa uważana tu jest za pozytywny wynik konferencji, umożliwiający osiągnięcie porozumienia jeszcze podczas obecnych obrad, co do podstaw zorganizowania kontroli fabrykacji broni. Złożenie powyższej deklaracji komentowane jest jako poważny zwrot w sprawie kontroli i posunięcia tej sprawy znacznie naprzód. Zaczyna się ustalać przekonanie, że mimo trudności konferencja doprowadzi do wyników widocznie pozytywnych.

TELEGRAMY.

Odjazd pos. Grabowskiego z Bułgarii.

SOFJA. 15. V. PAT. Posel Rzeczypospolitej Grabowski przed opuszczeniem Sofji zwiócił się za pośrednictwem prasy do swoich bliskich przyjaciół w Bułgarii z serdecznym podziękowaniem. Dzienniki sofijskie jednogłośnie wyrażają żal z powodu wyjazdu posła Grabowskiego.

Z Trybunału sprawiedliwości.

PARYŻ. 15. V. PAT. Według doniesień pism z Hagi, międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Ha-

dze ogłosi w sobotę dnia 16 b. m. na swem publicznym posiedzeniu opinię w sprawie Polski i Gdańska.

Pogrzeb gen. Mangin.

PARYŻ, 15 V. (Pat). Dzisiaj rano odbył się pogrzeb gen. Mangin. Arcybiskup paryski kardynał Dubois odprawił egzekwje, poczem marszałek Petain w imieniu armji złożył ostatni hołd zmarłemu koledec. Gwardja republikańska i liczne oddziały wojskowe przedelfowały przed trumną. Za konduktem żałobnym do cmentarza na Montparnasse pociągnęły olbrzymie tłumy.

Sejm i Rząd.

Min. St. Grabski o wypadkach w gimn. Leleweia.

WARSZAWA. 15. V. (tel. wt. Słowa). Dziś na posiedzeniu komisji oświatowej minister W. R. i O. P. wygłosił expose, po którym cały szereg posłów zwracał się do p. ministra z zapytaniami co do wypadków wileńskich. Na zapytania minister wyjaśnił, że tragedia wileńska nie rozegrała się ani na tle narodowościowym, ani też nie ujawniono jakiegokolwiek spiskowej organizacji między młodzieżą. Co do zmian personalnych, minister oświadczył, że zamierza przeprowadzić sanację stosunków w szkolnictwie z tym materiałem, jaki ma do rozporządzenia.

W kuluarach mówiono, że ma być odwołany podobno kurator wileński Gasiorowski.

Echa bomby Trojanowskiego.

WARSZAWA, 15. V. (tel. wt. Słowa). W związku ze sprawą ekspozycji na Starem Mieście został odwołany ze stanowiska kierownik urzędu policji politycznej insp. Piątkiewicz, który przechodzi obecnie do 16. pułku Komendy Głównej. Poza tem został zawieszony w czynnościach komisarz policji politycznej Wojnicz, w związku z jego wystąpieniem w prasie warszawskiej. Komendant główny policji, uznawszy to wystąpienie za wykroczenie służbowe, zawiesił go w urzędowaniu, wyznaczając jednocześnie dochodzenie dyscyplinarne. Po przedstawieniu tej decyzji do zatwierdzenia ministrowi spraw wewnętrznych, minister uznał wymiar kary za zbyt łagodny i postanowił podnieść ją do uwolnienia Wojnicza ze służby.

Ulgi dla zniszczonych gospodarstw rolnych.

WARSZAWA 15. V. (tel. wt. Słowa). Ministerstwo Skarbu poeciło Izhom skarbowym w Brześciu, Wilnie, Białymstoku i Łucku, aby mając na uwadze trwający stan zniszczenia i nieuporządkowania gospodarstw rolnych na Kresach pizy wymiarze podatku dochodowego na rok 1925 stosowały do właścicieli gospodarstw rolnych reskrypt M-stwa Skarbu z 15 maja 1924, dopuszczający potrącanie od dochodu podatkowego wydatków na odbudowę zniszczonych przez wojnę budynków gospodarczych. Ulga ta dotyczy wyłącznie gospodarstw rolnych w obrębie działalności Izb Skarbowych w Brześciu, Łucku, Wilnie i Białymstoku.

Następca p. Miasnikowa.

WARSZAWA 15 V. PAT. Przybył do Warszawy Radca handlowy poselstwa S.S.S.R. p. Sergiusz Nazarenus, mianowany na miejsce p. Miasnikowa, który opuścił swoje stanowisko.

Likwidacja strajku.

WARSZAWA 15 V. PAT. M-stwo Pracy i Opieki społecznej komunikuje, że strajk w Wyszokowskiej fabryce papieru został zakończony w dniu 15 b. m. Wobec powyższego groźba braku papieru rotacyjnego dla gazet została usunięta.

Wielkie manewry.

W sierpniu r. b. mają się odbyć w okolicach Brodów i Radziwiłłowa wielkie manewry dwustronne.

Prócz najwyższych wojskowych mają być obecni p. Prezydent Rzeczypospolitej oraz marszałek Petain, głównodowodzący armją francuską z czasu wielkiej wojny, oraz wszyscy attaches wojskowi w Warszawie, a sądząc z notatki paryskiego „Temps’a”, zawiadamiającej o zaproszeniu, jakie nasze władze wojskowe wystosowały do rządu portugalskiego w tej sprawie, liczba zagranicznych gości powiększy się o szereg przedstawicieli armji, nie reprezentowanych w Warszawie przez swych attaches wojskowych.

Teren projektowanych manewrów zwiedzał ostatnio Szef Sztabu Jeneralnego, jen. St. Halier wraz z majorem Sztabu Jeneralnego Borkowskim.

Z Towarzystwa Przyjaciół Węgier.

W niedzielę 10 maja w Tow. Polsko-Węgierskim nad referatem prof. Marjana Zdziechowskiego, którego ustępy końcowe drukowaliśmy wczoraj, rozwinęła się dłuższa i zasadnicza dyskusja. Głównie zabierali głosy: Parczewski, prof. Bossowski, dr. Staniawicz i inni. Jeden z obecnych wygłosił następujące przemówienie:

Twierdzenia Brianczaninowa, zacytowane przez Profesora Zdziechowskiego, wywołały dyskusję o niebezpiecznej sytuacji naszego Państwa i o postępieniu, które ocalić go mogą. Od Wschodu zagraża Polsce Bolszewizm, której zachłanność wydaje się groźniejszą od carskiego imperializmu, bo celem Bolszewizmu jest narzucenie komunistycznego ustroju nie tylko Polsce, ale i całemu światu. Od południa mamy Czechno, dążące do wspólnej granicy z Rosją bez względu na to, czy się z bolszewizmem otrzęsie, czy nie otrzęsie, a od Zachodu grożą nam Niemcy.

Po wojnie była możliwość obywatelstwa Niemiec na długie lata, ale na to trzeba było stworzyć w Wiedniu ognisko południowych Niemiec, osłabić wpływy Berlina, a Polsce oddać Prusy. I była nawet chwila, w której Polska, gdyby szła nie pod hasłem wywłaszczeń, ale pod hasłem poszanowania własności, mogła być znaczną częścią ludności pruskiej sobie zjednać. Na radykalne rozwiązanie sprawy niemieckiej nie zdobył się jednak traktat Wersalski. Francja przegrała pokój. Poincaré próbował to naprawić, ale nie udało się jego próba i znaczna część opinii francuskiej szuka dziś wyjścia w porozumieniu z Niemcami.

Przed takim porozumieniem wzdryga się opinia nasza, sądząc, że byłoby ono możliwym tylko kosztem Śląska i Korytarza. Korytarz Gdański już w pierwszej fazie grożącej nam wojny nie da się utrzymać, a strata Korytarza spowoduje izolację naszą, pozbawiając nas komunikacji ze światem, albo co najmniej bardzo ją utrudniając. Jasnym jest, że strata Śląska i Korytarza byłaby nowym rozbiorem, że odczulibyśmy ją tak, jak odczuliliśmy postanowienia traktatu Ryskiego i że oddanie Niemcom Śląska i Korytarza, bez ciężkiej walki, byłoby zdradą stanu.

Powołując się na zastrężony w hacznaj analizy artykuł „Corriere D'Italia” pod tytułem „Pakt Reński i Nadwiślański”, który to artykuł przeszedł nieopatrzenie w prasie naszej, zaznaczył jeden z uczestników zebrania, że oddanie Śląska i Korytarza nie jest *conditio sine qua non* porozumienia z Niemcami. Niemcy mają ważniejsze zadania przed sobą. Pozbawione kolonii duszą się dzisiaj, nie mając ekspansji dla produktów swego przemysłu i dla przystających wciążyć ludności, i tylko ekspansja umożliwiłaby im spłatę powojennych zobowiązań. Rosja mogłaby być dla Niemiec terenem takiej ekspansji. Niemcy chcieli go sobie zapewnić, układając się z Bolszewizmem, ale zawiodły się na tem. Dążą więc do celu innymi środkami, na co potrzeba im naszej pomocy, a plan Niemiec popiera Anglia, która potrzebowała dużo czasu na to, ażeby zrozumieć nareszcie, że bolszewizm zagraża cywilizacji

naszej i że na jego ewolucję liczyć nie można.

Ustalenie w Rosji wpływu Niemiec i Państw Europejskich, dałoby nam możliwość rozszerzenia na Wschód i naszych wpływów, zabezpieczyłoby nas na długo od Wschodu, a byłoby dobrodziejstwem dla Rosji samej, która nie uzdrowi się nigdy bez obcej pomocy.

Jeden z wpływowych polityków naszych porównuje obecną sytuację Polski z jej sytuacją z czasów Kazimierza Wielkiego, którego polityka, ugodliwa na Zachodzie, zwróciła nas na Wschód i zapewniła nam długie lata potęgi. Bądź co bądź, powie dzieć sobie trzeba wyraźnie, że jeżeli nie porozumiemy się z Niemcami, rzucą się one na nas nie jedne, ale z Bolszewizmem, ażeby straty swoje odwetować na naszej skórze i wzmocnić, naszym kosztem, wpływy swoje w Bolszewizmie.

Ku końcowi zebrania odezwały się głosy, że mamy bitną armję, podobną drugą w Europie. I wierzylibyśmy, że armja ta mogłaby nas obronić nawet od dwustronnej napaści. Na to jednak, ażeby nas obroniła, musielibyśmy uprzedzić tę napaść, ażeby każdemu z napastników z osobna czło stawić. Ale ktoż zdecydowałby się na krok taki przy naszym ustroju państwowym?

Z sytuacji naszej możemy jeszcze wyjść cało. Na to jednak trzeba polityków w wielkim stylu i mających jasne cele przed sobą, a takich brak nam dotychczas u steru. Idziemy za biegiem wypadków, parując od wypadku do wypadku, grożące nam niepowodzenia i klęski, ale sami nie przygotowujemy wypadków, a charakterystycznymi są słowa jednego z dostojników naszych, który oświadczył niedawno, że co będzie za trzy lata, o tem myśleć nie trzeba.

Armja nasza jest atutem i polityka nasza mogłaby go wygrywać z wielkim powodzeniem, ale go nie wygrywa, a plan oddania Rosji pod wpływy Niemiec i Państw Europejskich powinien być dawno wyjść od nas. Przychodzi nie od nas i pytanie czy skorzystać zeń potrafimy.

Ażeby zeń skorzystać trzeba, ażeby rządzące sfery nasze uświadomiły sobie wyraźnie, że ugodą z bolszewikami możliwą jest tylko kosztem z bolszewizacji Polski, po którym stanie się Ona niczem innym, jeno prowincją Republiki rosyjskiej, i trzeba jeszcze, ażeby społeczeństwo nasze zrozumiało nareszcie, że mała Polska utrzymać się nie może i że ekonomiczne i historyczne zadania pchają ją na Wschód i przestało narzekać na ambarasy z Wilieńczyzną, spowodowane wyłącznie nieudolnymi rządami w tym kraju.

Profesor Zdziechowski na potwierdzenie wyrażonego wyżej poglądu powołał się na to, że kilku przebywających obecnie w Paryżu wybitnych polityków dawnej Rosji przyjęło z sympatją słowa jego w *Enquete sur le nationalisme*. (Paris 1924), że nierównie groźniejszym od nacjonalizmu wrogiem dla świata jest bolszewizm, że naturalnym przedmurzem chrześcijańskiej cywilizacji powinnyby tu być Polska, Węgry i Niemcy.

Hr. Plater, że wobec ogólnej sytuacji europejskiej cel, który sobie postawił Związek Przyjaciół Węgier, mianowicie lepsze poznanie się i zbliżenie dwóch narodów, stanowi sprawę coraz bardziej aktualną. Jeżeli cel ten będzie osiągnięty i w tym w stosunki między dwoma narodami, to skutki takiego zbliżenia mogą przynieść znaczną korzyść Polsce i zapewnić jej w dziedzinie politycznej w Europie środkowej. Trzeba tylko aby polityka polska stała się samodzielna i miała na widoku istotne, na głębokich i niezmiennych podstawach oparte interesy Polski. Również Polska powinna wykazać odwagę cywilną i mieć zażądanie tego, co jej się słusznie należy. Mówca nie może uwierzyć po do-

skom, według których Polska była zmuszona uczynić ustępstwa na rzecz Czech, aby uzyskać dogodnie warunki dla trazytu węgla swego do Włoc. Nastąpił przecieć internacjonalizacja rzek, mających znaczenie w handlu między narodowym. Trazyt drogią łagową ma o wiele tożniejsze znaczenie niż rzecz i A węc cnieć zała rzeka nie płynie ze Śląska do Atlantyku. Polska może domagać się o Czech i innych państwach, aby słusznie podwyższonej taryfami nie uniemożliwily eksportu produktów po skien. W razie potrzeby Polska powinna złożyć się na poparcie słusznych żądań grożą i w razie potrzeby nie cofnąć się przed urzeczywistnieniem innych groźno.

OBRADY SEJMU.

Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu po załatwieniu szeregu ustaw w pierwszym czytaniu przyjęto w II i III czytaniu ustawy o ratyfikacji konwencji handlowej ze Szwecją i Francją oraz konwencji konsularnej z Estonją.

Następnie przystąpiono do III czytania budżetu. Zgodnie z uchwałą konwentu seniorów dopuszczone były jedynie krótkie deklaracje stronnictw, oraz takie same uzasadnione poprawki. Przemawiał pos. Bobrowski (P-S), który linieniem swego klubu domagał się ustąpienia ministrów przemysłu i handlu, oraz spraw zagranicznych i zapowiedział wstrzymanie się od głosowania.

Posel Miedziński (Wyzwolenie) stwierdził, że krytyczne stanowisko jego klubu wobec ministra wojny nie uległo zmianie. Oświadczył, że jednak ze względu na tradycyjne stanowisko Wyzwolenia w sprawie armji i całości państwa, klub przeciw budżetowi M-stwa spraw wojskowych głosować nie będzie.

Dalej przemawiali pos. Chrućki (ukrainiec) pos. Poniatowski (Wyzwol.) pos. Kordowski (Wyzwol.) i sprawozdawca budżetu M-stwa robót publicznych pos. Romocki (Ch. D.)

Wice-minister Skarbu Klarner dał wyraz poglądom rządu na poprawki, proponowane do III czytania, stwierdzając między innymi, że dąży się do tego, aby nie powiększać różnicy między wydatkami a wpływami.

Ostatni przemawiał sprawozdawca generalny pos. Zdziechowski (Zw. L. N.) który wypowiedział się przeciw wszystkim wnioskom, zwiększającym deficyt rachunkowy. Przystąpił do głosowania. Z poprawek głoszonych do III czytania, przyjęto poprawkę do budżetu Sejmu i Senatu o zwiększenie wydatków na 175.190 złotych 40 groszy, na uwzględnienie do budżetu mieszkaniowego zgodnie z odnośną uchwałą komisji regulaminowej.

Przyjęto poprawkę posła Fosackiego (P. S. L.), ażeby powiększyć kwotę, przeznaczoną na meliorację na 5 milionów złotych. Wszystkie inne poprawki odrzucono, a między innymi Związku Chłopskiego o skreślenie 100 złotych z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych 137 głosami przeciw 155.

Następnie przyjęto wszystkie rezolucje komisji budżetowej, zgłoszone do budżetu kontroli wojskowej i M-stwa spraw wewnętrznych. Z rezolucji mniejszości przyjęto dwie: posła Pragera (P. P. S.), ażeby rząd utworzył samorządy wiejskie i miejskie dla współdziałania z rządem i związkami komunalne o charakterze organów doradczych we wszystkich sprawach, dotyczących działalności komunalnej. 2) ażeby rząd przedłożył w ciągu 3 miesięcy ustawę określającą korzystanie z praw obywatelskich, zagwarantowanych przez konstytucję.

Inne wnioski mniejszości do tych działów odrzucono. Rezolucje, dotyczące innych działów odesłano do komisji. Następnie odrzucono rezolucję koła żydowskiego o votum nieufności dla rządu i budżet w III czytaniu przyjęto.

Z Sądów.

Sprawa policyjna.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym rozegrała się stara, ale niezwykle ciekawa sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadli b. funkcjonariusze policji mundurowej, którym inkryminowano pobicie w miejscu publicznym wywiadowcy urzędu śledczego — pod czas pełnienia przez tegoż czynności urzędowych.

Działo się to dnia 8 maja 1922 r. W restauracji „Wisła” przy ul. Kolejowej siedział przy kieliszku wywiadowca służby śledczej Aleksander Szumski wraz ze swym znajomym, telerem Abramem Nieczuskim.

W trakcie tego wszedł do restauracji znany powszechnie w tej stronie miasta „gazeciarz” Jaroszyński. Szumski — zażądał od przybyłego legitymacji — posadzając przybyłego o udział w pewnej bandzie złodziejskiej. Nie pomogły perswazyje i poświęcenia identyczności osoby Jaroszyńskiego więc w sprawie wturczyli się obecni w restauracji policjanci z ówczesnego XI komisariatu, którzy znali owego gazeciarza osobliście i zażądali dowodów identyczności z wykonywanej funkcji od nieznanego im osobie Szumskiego.

Szumski dowodów okazać nie chciał. Wówczas odwołano go do gabinetu. Szumski miał dowodu wyciągnął podobno rewolwer. Policjanci wśród których było dwóch starszych przodowników rozbroili go i jeden z nich istotnie Szumskiego poturbował.

Szumskiego odprowadzono do komisariatu I, gdzie tenże — również nie okazał legitymacji służbowej. Zapytany w sprawie Szumskiego urządy śledczy potwierdził jego identyczność. Szumskiego wówczas odesłano do szpitala gdzie spędził jedną dobę, a sprawę jego wziął w swe ręce ówczesny naczelnik ekspozytury miasta Wilna podkom. Brzeski. Brzeski — winnych „pobicia” Szumskiego funkcjonariuszów policji mundurowej st. przod. Godlewskiego, st. przod. Rynkiewicza oraz Siarka. Neugebauera i Kurka aresztował.

Oczywiście wszystkie te zajścia obfitowały w swoje o rodzaju niewłaściwie sceny, obniżające godność policji. W międzyczasie interesu wszystkich głównych i epizodycznych bohaterów zajścia potoczyły

się takim torom że wszyscy przymusowo czy też dobrowolnie opuścili szeregi policji. Nie stało między innymi i Szumskie o, który został wyznaczony za opilstwo.

Rozprawa — wczorajsza odbyła się bez b. st. przod. Godlewskiego przeciwko któremu wdrożono środki zapobiegawcze.

Na ławie oskarżonych zasiadli Rynkiewicz, Siarka i Kurek. Oskarżał go pr. Wąsowicz.

W sprawie wzięło udział 24 świadków, między którymi widzieliśmy p. i. sp. k. a. pol. O. G. o. w. s. k. b. k. n. m. n. a. l. p. o. k. r. X. V. I.

Z chwila, gdy skończył się przewód sprawy przystąpiła zgła inne oświadczenia. P. prokurator Wąsowicz — zrzekł się części szeregu punktów oskarżenia — dopatrując niewyraźnych podstaw na których zbudowany był akt oskarżenia.

Sąd po nazwyczajaj rzeczowej obronie mecenasa Macieja Bajarskiego przysądził się do wywołania obu stron i tylko z paragrafu 475 (za pobicie) winnych pociągnął do odpowiedzialności zasądził: Rynkiewicza i Siarka na 2 m. więzienia każdego i zapłcenie kosztów sądowych. Na zasadzie amnestji obu osadzonym kara została darowana. Post. Kurka zupełnie uniewinniono.

Nowości wydawnicze.

— „Wolności”, organu Związku Oficerów Rezerwy, zlem zachowawczy Rzeczypospolitej Polskiej, ukazał się Nr. 4 ty. „Wolność” jest organem związków i stowarzyszeń łączących przeszło 200.000 członków.

— W „Wiadomościach Literackich” (Nr. 17) rozstrzyga p. H. Wronski bezpartyjnie kwestję nie-autentyczności znanego, jakoby, p. z. z. samego Mickiewicza — kreślenia „dotaku” do „Pana Tadeusza”, wysoce pornograficznego, spotkanie się Tadeusza z Telimem w świątyni dumania Nigdy, przynięty ożegós podobnego Mickiewicz nie napisał. Jest to apokryf, fikcja, którego autorstwo przypisują wcale racjonalnie jednemu z niezłających już poetów naszych. Nie od rzeczy przypomnieć, że istnieje, napisany ongi przez Laskowskiego (B.), „Pogrzeb” będący nietyko odpowiednikiem do „Wesela” Wyspiańskiego lecz iscie niedosiężną próbka zdumiewającego daru naśladowania stylu i sposobu pisania, jak w tym wypadku, Wyspiańskiego A i k. z. n. z. „dalekiego oiaęgu” Pana Tadeusza, na który potusił się „Wolność”? Owego fragmentu gły Napoleon zjawia się we własnej osobie na progu pawlani w Soplicowie? Nawet Słowacki, taki indywidualista stylu potrafił przemroczyć się w styl Mickiewicza

Wystawa paryska

widziana z Wilna.

Niedawno nastąpiło jej otwarcie. Jest to, jak wiadomo, międzynarodowa wystawa Sztuki dekoracyjnej współczesnej, *moderne*, najwyraźniej: współczesnej, żadnej innej, retrospektywnej, wyszły z mody, przedawionej...

Ten, ściśle przestrzegany, modernizm paryskiej wystawy tegorocznej, stanowi niezaprzeczenie jeden z jej najprzedniejszych powabów. Nie jest, że rzeczą ciekawą, pouczającą, niezbędną zobaczyć: w czem też, pod względem wszelkiej dekoracyjności, gustuje dziś świat!

Bo świat się okrutnie zmienił w ciągu ostatnich dziesięciu lat — wojennych. Inaczej patrzy, inaczej czuje...

W świetnej swej „Panoramie” literatury współczesnej pisze Bernard Fay: „Wojna, co zburzyła katedry i zładziła z oblicza ziemi tysiące młodzi, rozproszyła też poezję «klasyczną», liryzm romantyczny, tradycyjne formy wesyfikacji. Za wielką stała się dysproporcja między tem, co się czuło, między udięką odczuwaną a spokojnymi sposobami wyrażania tego wszystkiego. Wrażenia, które doznawano, niemające zgola precedensu, miały w sobie coś prze-

rażającego. Starsi ludzie poczuliwali to, co się działo, za koszar, za jakiś okrutny kryzys, który trzeba przetrwać choćby nic nie rozumiejąc z tego, co się dzieje. Sądzi, że gdy to, co przeżywają — przemienie, wróca do nawyknień dawnych. Młodzi odwrótnie, na którą spadała wojna jak pierwsze w życiu wielkie doświadczenie, przyjmowała to dżgnięcie jak coś zgoła naturalnego. Wojna była szkoła. Szkoła ta urobila obyczaje młodzieży teraźniejszej, jej wrażliwość, jej intelekt. Młodzię przyswoiła sobie igranie z największymi niebezpieczeństwami, tudzież pasję jaknajwiększego pośpiechu. Hazard, niebezpieczeństwo, pośpiech szalony... oto z czego młodzież teraźniejsza czepie specyficzną rozkosz. Odwraca się ona o przedwojennych karbów wszelkich — jak od czegoś, co dobre było za czasów gdy było *pewne*, na właściwym miejscu, i na długotrwałość obliczone i przeznaczone...”

— Urywam. Odrywają mi się oczy od książki Fay’a. Mam wrażenie, że niebacznie zabrał w... artykuł wstępny na temat duchowego podłoża tragedji z gimnazjum Lelewela.

Nie. To tylko tak znakomicie trafia Fay w sedno-powojennych dusz i organizacji duchowych wogóle.

«Młodzię — pisze dalej — porwał jakby jakiś prąd, jakiś w nieopisaną sily, zwłaszcza młodzież wrażliwa i lotna pod względem inteligencji. Ze-

chciało im się niezaparcie: rozkoszy ostrej, krótkiej a mocnej, jakby spazm jakiś. Zrodziła się nieprzeparata pożąliwość wrażeń niebywałych, dziwnych a brutalnych. Co dla nich mogła znaczyć: niezrozumiałość, dla nich, co przywykli żyć w wierutnym chaosie! Co wyrosli we mlynie djabelskim wojny szalonej i odchodzącej od zmysłów! Nastąpiło też natychmiast nieporozumienie między «starymi i młodymi». Pierwsi, wciąż przekonani, że psychoza wojenna minie, zachowali w duszy nietknięty ideał pokoju, *leur ideal de paix* — młodzież zaś...

Urywamy raz jeszcze. Poszukajmy oczami paryskiej wystawy. Gdzie? Oczywiście, że na ilustracjach zagranicznych, które już nam dają o niej *avant la lettre* wyobrażenie.

Przedewszystkiem we wspaniałym ostatnim zeszycie paryskiej «L'illustration», poświęconym niemal całkowicie wystawie.

Popatrzmy. Od monumentalnych wnętrz głównego gmachu, t. j. Grand Palais, do najdrobniejszych pawilonów wszystko, wszyściutko w stylu nowoczesnym. Styl zaś to — za przeroszeniem — jaki? Jaki? No, — nowoczesny styl, *moderne*. Ktoś niedawno był członkiem komitetu przyjmującego na jakąś wystawę ekspozycyjną, co musieli też być nieskazitelnie *nowoczesne*. Widząc, że przyjmowane jest potroszę wszystko, zwrócił się

ów pan do przewodniczącego komisji pytając: po czem się poznaje, że taki to a taki produkt jest istotnie nowoczesny?

— Po tem — odrzekł prezes — że rzecz jest do niczego nie podobna! Usłyszwszy taką definicję, zacytował członek komisji wystawowej — podał się do dymisji.

Nieoztropnie uczynił. Okazuje się bowiem, że można jednak skonstruować całą wystawę, np. dekoracyjną, w ten sposób, aby istotnie była całuła i bez zarzutu — *moderne*.

Podobno t. zw. Nowa Sztuka, *L'Art Moderne* rodem jest aż z roku 1850-20. Roztoższy jest podwaliny po całym świecie Bożym, pomierali: William Morris w 1896-tym, Bardsley we dwa lata potem, Ruskin w 1900-tym. Do szybko naprzód i kroczącej ewolucji przyłożyli rękę, rozumie się, Francuzi; nie pozostali bezczynnymi Belgowie, wreszcie weszli w szranki «modernizmu» Niemcy. Wielki von de Velde przeafasował całą plastykę niemiecką, znalazłszy potem w Niemczech jaknajpodatniejszy grunt. Tak zwana „secesja wiedeńska” mamy wszyscy w pamięci. Na wielkiej wystawie paryskiej 1900-go panoszyła się już Nowa Sztuka i mienia się wszystkimi swymi pawiami piórami. Dziś już i architektura i laikarstwo i monumentalne dekoracje i *bibeloty*, ogrody i meble, złotnictwo i ceramika, wszystko, wszystko stoi pod zna-

kiem stylu... niepodobnego do niczego.

Oczywiście, my, cośmy przecie nie przeżyli ostatnich jakich 20 lub 30, a choćby i 40-ty lat w jakimś kącie zabitym od świata deskami, mieliśmy czas — oswoić się z całym tym modernizmem. Nie przewracamy się na wznak a nawet choćby tylko na bok od widoku coraz to «egzotyczniejszego» jakiegos pawilonu. Potrafimy rozpoznać: co tu jest egzotycznego, rzeczywiście prymitywnego, wywołanego z jakiejś wyspy prawie bezludnej w tropikalnych regionach, a co znowu jest wierutnie chińskiego lub egipskiego... z przed wieki, wielu stuleci; a co wreszcie wytrysło z rzeczywiście współczesnej inwencji ludzkiej, nie słabnącej, jak wiadomo, nigdy.

A jedno z drugim: chaos, karuzel, jakieś nadzobnicstwo, jakaś frezzeria wybujsłych a drażniących przestylizowanych motywów. Bogate to, olniewające, *niepospolite* — ani słowa. Mnóstwo motywów, szczegółów, pomysłów nawet bardzo pięknych. Lecz całość — jakby jaki monstrualny taniec św. Wita z każdym krokiem rozrzucone ornamentowanymi stawianymi „jak kto chce”, byle niebywały, byle z zawrotną rafinerją w najdrobniejszym szczegółzie. Nie potrafiącej przedewszystkiem wszystko «tłumaczyć się». Jeśliby się dało: pokrątko wamby niebo. Dlaczego ma

KINO HELIOS ul. Wileńska 36.

Narodowa organizacja kobiet w Wilnie wywiesza najwspanialszy film Polski

„Odrodzona Polska”

w 8 aktach z tragedji wywołania Polski.

Nad program: Manewry Podczas seansów... Początek seansów o g. 6... Ogniska wiecz. Honor. bilety nie ważne.

KRONIKA

SOBOTA 16 Dziś Andrzej B. Jutro Paschalis

Wsch. s. o g. 3 h. 58. Zach. s. o g. 7 m. 7.

WILEŃSKA.

Zaliczanie czasu służby wojskowej. Prezydium Rady Ministrów ustaliło zasady zaliczenia służby wojskowej do wystugi praw emerytalnych.

W sprawie odbudowy Wileńszczyzny. Na cele odbudowy dla Wileńszczyzny zostało wyasygnowano 740.000 złotych.

Zalegalizowanie statutowych cechów w Wilnie. W dniu wczorajszym p. Delegat Rządu zalegalizował statuty nowych cechów w Wilnie.

Zalegalizowanie towarzystwa łowieckiego w Głębokiem. P. Delegat Rządu w dniu wczorajszym zalegalizował statut „Naddzińskiego Towarzystwa Łowieckiego” z siedzibą w Głębokiem.

Z Inspektoratu Szkolnego. W dniu 30 czerwca r. b. upływa termin wnoszenia podań przez nauczycieli szkół powszechnych m. Wilna, o uzyskaniu dyplomów na prawo nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich.

W sprawie aktów osobowych b. funkcjonariuszy poczt rosyjskich. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty publicznej nadesłało do Inspektoratu Szkolnego m. Wilna pismo z powiadomieniem, iż Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów na mocy Traktatu Ryskiego otrzymała akta osobowe funkcjonariuszy byłych rządów poczt rosyjskich na ziemiach polskich.

Brak i drożyzna mięsa. Kupcy wileńscy narzekają na brak mięsa, a konsumenci na jego drożyznę. Zupełnie zdawałoby się uzasadnione w obu wypadkach pretensje.

W sprawie przedłużenia terminu podatku od psów. Wydział podatkowy zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o przedłużenie terminu płatności podatku od psów do dn. 1 czerwca r. b.

W sprawie przedłużenia terminu podatku od psów. Wydział podatkowy zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o przedłużenie terminu płatności podatku od psów do dn. 1 czerwca r. b.

Samochód dla Magistratu. Magistrat naszego miasta ma zamiar nabyć samochód dla „rozjazdów służbowych” i oto w dniu 15 b. m. w podwórzu Magistratu przy ul. Bałkowski wraz z p. Łokuciewskim i inżynierem Pietukowskim dokonali próby i oględzin jednego z samochodów.

Walne Zebranie Koła Bibliotecznego im. Tomasza Zana odbędzie się w sobotę 16 maja o godzinie 6 min. 30 wieczorem w Czytelni im. T. Zana przy Wielkiej Pohulance 14.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

W sprawie aktów osobowych b. funkcjonariuszy poczt rosyjskich. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty publicznej nadesłało do Inspektoratu Szkolnego m. Wilna pismo z powiadomieniem, iż Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów na mocy Traktatu Ryskiego otrzymała akta osobowe funkcjonariuszy byłych rządów poczt rosyjskich na ziemiach polskich.

Walne Zebranie Koła Bibliotecznego im. Tomasza Zana odbędzie się w sobotę 16 maja o godzinie 6 min. 30 wieczorem w Czytelni im. T. Zana przy Wielkiej Pohulance 14.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Przyjazd rumuńskich gości. W niedzielę 17 maja o godz. 8 min. 11 rano (pociągami pociągami) przyjeżdża do Wilna wycieczka kolejarzy rumuńskich.

Brak dozoru. Dn. 14 b. m. podczas wycieczki na jezioro Sodoł kąpiąc się utonął uczeń 5-ej klasy gimn. im. P. Salskiego 17 letni Waław Nasienka.

Z całej Polski.

O miejsce na grób Nieznajomego Żołnierza. Komitet polityczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 14-go kwietnia postanowił wnieść „Grób Nieznajomego Żołnierza” pod arkadami pałacu Saskiego.

Opierając się na powyższych orzeczeniach Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z propozycją powzięcia uchwały, iż miejsce pod arkadami pałacu Saskiego zupełnie się nie nadaje na umieszczenie grobowca „Nieznajomego Żołnierza”.

Jubileusz p. Zelwerowicza. Odczyt Aleksander Zelwerowicz obchodził w Teatrze Polskim jubileusz 25-letniej pracy scenicznej.

Występy Józefa Chmielińskiego. Dziś w Teatrze Polskim mied będzie doskonałą obsadę, na czele której talent niepospolity Józefa Chmielińskiego.

Przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej. W niedzielę w Teatrze Polskim o g. 4-ej pp. grana będzie po raz ostatni dla młodzieży szkolnej komedia Al. Fredry „Gwałtu, co się dzieje”.

Ogród po-Bernardynski. W niedzielę 17 b. m. o godz. 12 i pół po poł. 1-wo „Lutnia” organizuje w ogrodzie po-Bernardynskim koncert-panorak, poświęcony utworom Z. Noskowskiego z udziałem kwartetu im. St. Moniuszki.

W kinach. „Helios” Polska Odrodzona. „Polonia” „Maremma” dramat miłosny i grzechu w 10 akt. „Piccadilly” „Szakale Now-Jorku” w 7 akt. Nad program: „Sny na jawie” komedia w 3 ch. akt.

Wyprowadzenie jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych. S. Ancelewicza, Wilno, Nr. 15. ul. Niemiecka Nr. 15

W. Nagrodzkiego Wileńska 23. Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. Dział o mych ubrań poleca: palta wiosenne, letnie, garnitury, burki podróżne i t. p. Warunki ulgowe.

Wystawa pamiątek po św. p. Elizie Orzeszkowej

Warcie tej wystawy urządzonej staraniem Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w niedzielę dn. 17 maja o godz. 1-szej. Zbiórka ten wybrany został przez Komitet obchodu jako wigilia rocznicy piętnastoletniej śmierci wielkiej pisarki.

Wystawa obejmuje pamiątki, przechowywane w zbiorach Tow. Przyj. Nauk, a mianowicie portrety, obrazy, adresy i dary jubileuszowe artystycznie wykonane, autografy, wydania dzieł wielkiej pisarki w oryginalnej polskiej i w przekładach na kilkanaście języków, świadczące o kulcie dla niej wśród swoich i obcych i o jej wszechstronnej działalności narodowej, społecznej i artystycznej.

Zawiadomienie o odczytach o twórczości Orzeszkowej — nastąpi jutro.

Table with exchange rates for various currencies and goods. Columns include 'Dewizy i waluty', 'Papier wartościowe', and 'Pożyczka konwersyjna'.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Odczyt ks. Prof. Miłkowskiego. „Moje wrażenia z pielgrzymki jubileuszowej do Rzymu” wygłosi prelegent w Sali Miejskiej w niedzielę 17-go maja r. b. o 1-szej godz. we dnie.

Zakłady mechaniczne „URSUS” w Warszawie, ul. Skierniewicka 27-29. budujące motory, armaturę i traktory

Dr. S. Margolis Gabinet Roentgenowski prześwietlania, zdjęcia i leczenie promieniami Roentgena. Wileńska 39 (óg Mostowej). Tel. 920.

Taczki do robót ziemnych ŁOPATY mi, do robót ziemnych, bardzo tanio poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a.

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT” Wilno, ul. Mickiewicza 23. Aparaty i artykuły fotograficzne. Wykonywanie robót amatorskich.

Wyprowadzenie jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych. S. Ancelewicza, Wilno, Nr. 15. ul. Niemiecka Nr. 15

W. Nagrodzkiego Wileńska 23. Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. Dział o mych ubrań poleca: palta wiosenne, letnie, garnitury, burki podróżne i t. p. Warunki ulgowe.

Wyprowadzenie jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych. S. Ancelewicza, Wilno, Nr. 15. ul. Niemiecka Nr. 15

W. Nagrodzkiego Wileńska 23. Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. Dział o mych ubrań poleca: palta wiosenne, letnie, garnitury, burki podróżne i t. p. Warunki ulgowe.

być w dzień słoneczny, bezchmurny w jednolitym kolorze? Przesąd, zwierzota tradycje! Dlaczego nie miało być... w kraty! I cała wystawa tegoż paryska jest potrosze jak niebo w kraty. Ogromnie, ogromnie oryginalna.

komisarz sekcji polskiej, nadaremnie zapewniła dziennikarzom paryskim na prawo i na lewo, że Polska od dawna już wiedziała dobrze, że trzeba: zdjąć z tarm architektonicznych i dekoracyjnych balast banalności i naśladownictwa stylów przeminiowych, trzeba być bardzo naiwnym aby uwerzyć, że wystawiony przez p. Józefa Czajkowskiego na wystawie w Paryżu pawilon ma w sobie cośkolwiek polskiego. Moderne? Z pewnością. Może nawet ultra-nowoczesny z punktu widzenia „niebywałości”, lecz polski? Ani na lekarstwo.

W kinach. „Helios” Polska Odrodzona. „Polonia” „Maremma” dramat miłosny i grzechu w 10 akt. „Piccadilly” „Szakale Now-Jorku” w 7 akt. Nad program: „Sny na jawie” komedia w 3 ch. akt. „Lux” 1) „Szał nicości” w 5 aktach, 2) „Dwie kobiety i on” w 6 akt.

TEATR POLSKI Dziś pierwszy występ JOZEF A CHMIELIŃSKIEGO w sztuce Maeterlincka

Burmistrz Stylmondu Początek o g. 8-ej Jutro o g. 4-ej pp. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych

Gwałtu co się dzieje komedia Al. Fredry.

TEATR WIELKI Dziś otwarcie sezonu letniego DZI-DZI operetka Stoltza. Początek o g. 8-ej Ceny miejsc zreżone o 40 proc.

Wyprowadzenie jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych. S. Ancelewicza, Wilno, Nr. 15. ul. Niemiecka Nr. 15

W. Nagrodzkiego Wileńska 23. Przyjmuje obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. Dział o mych ubrań poleca: palta wiosenne, letnie, garnitury, burki podróżne i t. p. Warunki ulgowe.

Wyprowadzenie jadalnych, sypialnych, saloników, kuchni i części pojedynczych. S. Ancelewicza, Wilno, Nr. 15. ul. Niemiecka Nr. 15

CZARNIECKA GÓRA

Korzybski z Warszawy. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, Radio, Koncerty, reuniony, zabawy oraz wycieczki w malownicze okolice gór S-to Krzyskich. Dzienny koszt pobytu wraz z oddzielnym pokojem, całkowitem utrzymaniem i opieką lekarską wynosi obecnie od 9 zł. od osoby. Informacji udziela Zarząd na miejscu. Adres: CZARNIECKA GÓRA, poczta Stąporków. Prospekty, bezpłatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku.

Uzdrowisko leśno górskie, 3 km. szosą od st. kol. Nieklan (Koluszki—Skarżysko). Wspaniałe warunki klimatyczne. Kanalizacja, wodociąg, elektryczność. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwasowęglowe, ciechocińskie i wszelkie mineralne. Elektroterapia. **Specjalne leczenie otyłości nową metodą** [bez obciążenia serca]. Ordynuje **Dr. med. M.**

.....
 ○ Sprzedajemy nowe fortepiany i pianina, znanej marki światowej na dogodnie spłaty miesięczne franco na miejscu.
 ○ Zarazem poszukujemy w każdym mieście zastępcy, któremu można skład komisowy powierzyć, na żądanie wysyłamy oferty w języku polskim lub niemieckim.
 ○ «OTTO PIRNIZER»
 EXPORT
 Hamburg 39 (Germania)
 Cäcilienstrasse 10.
 ○.....

Dział Informacyjno-Doradczy
 przy biurze PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEM

„RENIT”

WARSZAWA - |||| - BIELAŃSKA 4

Udziela wszelkich informacji i porad: w sprzedaży i zakupach we wszystkich dziedzinach. Korespondencja i konwersacja we wszystkich językach. Wypełnia wszelkie zlecenia klientów. Deleguje przewodników i instruktorów władających odpowiednim językiem i odpowiednio uzdolnionych. Przeprowadza we wszystkich językach korespondencje i tłumaczenia

INFORMACJE

PORADY

Wszystkich amatorów bzu kwitnącego (SZLACHETNEGO) zaprasza do odwiedzenia w ogrodzie przy ul. Horodelskiej (2-ga Raduńska)

ZAKŁAD OGRODNICZY **W. WELER**, WILNO

Sklep z towarami spożywczymi, galanteryjnymi i aptecznymi do sprzedania. **Ul. Legionowa 60.** Akuszerka **W. Smałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46. m. 6

Prosięta 2-3 rasy wielkiej białej angielskiej (czyli tej krwi) do sprzedania z kłówni narodowej w maj. Kozczyńce. Adr. Zygmunt Borakiewicz, maj. Kozczyń st. pocztowa Ignalio.

Sp. Akc. „SAROTTI”

POLECA ODBIORCOM swe najnowsze i najlepsze gatunki **CZEKOŁADY**

„Sahne“ (Smle-tankowa)
 „Krokant“ (Milch Schokol. Mleczna z migdałem).
 Poleca się także tania, lecz pożywna czekolada deserowa pod nazwą „Haus“




Przedstawicielstwo na Wilno i rejon
 SPÓŁKA WILEŃSKA „Handel Importowy“
 ul. Zawalna Nr. 27. Telefon Nr. 746.

!!Nasiona na sezon wiosenny!!

Owsa
 Saradell
 Wyki
 Łubinu
 Koniczyzny

Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemi
 Zawalna 1. Telefon 1-47.

OGŁOSZENIE
 KASA OGNIOTRWAŁA UŻYWANA potrzebna dla Ludowego Banku Spółdzielczego w Lidzie ul. Suwalska 13. Uprasza się o składaniu ofert pod adresem wymienionym z podaniem rozmiaru i ceny kasy.

U W A G I I I

Kilkanaścieletnia praktyka, próby, liczne zaświadczenia i podziękowania wykazały, że najskuteczniejsze środki są:

Tanetol przeciw karaluchom i prusakom
Orwin przeciw myszom i szczynom
Mogil przeciw pluskwom
Sintin (do rozpylania) przeciw pchłom, muchom i molom.

Żądacie tylko powyższe środki, a pozbędziecie się wszelkiego robactwa i szkodników. Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i mydlarniach. **Lab. Ch. Kosm. J. Sroczyński i S-ka** Warszawa Złota 23 tel. 65-11.

OGłoszenie.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza konkurencję na roboty naładunkowe w następujących zwirowniach: 1) na szlaku Beżany - Podbrodzie około 70.000 metr. 3, 2) Mołodeczno-Wilejka pow. około 20.000 metr. 3, 3) Suwałki około 60.000 metr. 3, 4) Stolpce około 100.000 metr. 3. Warunki oddania przedsiębiorstwa można oglądać w Wydziale Drogowym Dyrekcji [Słowackiego 2] w godzinach od 13 do 15 codziennie.

OGŁOSZENIE

Zwracam uwagę na przetarg na roboty asenizacyjne i kominiarskie w Garnizonie Wilno, ogłoszony w Polsce Zbrojnej i Monitorze w dniach 7-go, 12-go i 17-go maja 1925 roku.

Kierownictwo Rejonu Inż. I Sap. Wilno.

!!Okazja!!

Dzierżawa pod samem Wilnem 18 dziesięcin. orody owocowe i warzywne zarzą do odstąpienia. Wiadomość „ZACHĘTA” Portowa 6-a. tel. 9-05

Plac na brzegu Wilji—przy ul. Miłej na Zwierzynku — 1462 sążni kw. odpowiedni i dla celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedzieć się ul. 3 Maja Nr. 11 m. 8.

Baczność! Ze starych nowe.

Czyszczenie i przerabianie według najnowszych fasonów **Kapeluszy** damskich i męskich nym zakładzie **J. ŁAMA ul. Wielka Nr. 52-54** obok kościoła św. Kazim. (wejście z bramy).

NASIE NIE WIELKOLNU niebieskiego poleca niedrogo z natylniastową dostawą. Gospodarstwo Nasienne Fajstawce poczta Trawniki Ziemia Lubelska.

Znalezionś dn. 10 b.m. na n. Antokolskiej torebkę damską można odebrać po udowodnieniu własności. Leninia 20 m. 3 od g. 4-5 pp.

Pianino do sprzedania za 850 zł. Mostowa 9, m. 15.

BILANS

Wilńskiego Prywatnego Banku Handlowego na dzień 30 kwietnia 1925 r.

Aktywa.

Ogotowizna w kasie	81.456.36	
Pozostałość w B-ku Polskim i w P. K. O.	54.995.61	136.451.97
Waluty zagraniczne		16.081.67
Papiery wartościowe własne		79.844.87
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		86.923.50
Skup kuponów		695.55
Weksle zdyskontowane	1.456.392.01	
Weksle protestowane	4.633.76	
Pożyczki terminowe	484.659.93	
R-ki bieżące (otwarty kredyt) Banki Loro	568.656.25	
a) krajowe	— .07	
b) zagraniczne	— .01	— .08
Banki Nostro		
a) krajowe	19.834.79	45.210.91
b) zagraniczne	25.376.12	720.000.
Nieruchomości		60.384.46
Ruchomości		131.000.56
Koszty handlowe		1.262.79
R-ki Oddziałów		128.769.78
Sumy przechodnie		
Suma bilansowa		3.920.968.09
Udzielone gwarancje		205.571.45
Inkaso		667.155.78
Razem		4.793.695.32

Pasywa.

Kapitały własne:		
a) zakładowy	1.000.000.—	
b) zapasowy	100.000.—	
c) inne rezerwy	107.995.09	1.207.995.09
Wkłady:		
a) terminowe	765.725.45	
b) czekowe	713.597.46	
c) salda kredytowe r-ków bieżących	162.608.58	1.641.931.49
Redyskonto weksli		716.005.87
Zastaw walorów własnych		9.500.01
Banki Loro		
a) krajowe	11.140.10	
b) zagraniczne	1.071.22	12.211.32
Banki Nostro		
a) krajowe	51.101.21	51.101.21
b) zagraniczne		4.538.50
Przekazy na Bank		171.657.93
Procenty i prowizje		106.026.67
Sumy przechodnie		
Suma bilansowa		3.920.968.09
Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancyj		205.571.45
Różni za inkaso		667.155.78
Razem		4.793.695.32

Ogłoszenie.

Osoby, mogące dostarczyć drzewo opałowe drogą wodną, proszeni są o składanie do dnia 19-go maja r. b. ofert w Wydziale opałowym Magistratu m. Wilna.

Potrzebna ilość—około 10.000 metrów sześciennych. Drzewo winno być sosnowe lub brzoźowe, zdrowe, oczyszczone od kory i równe, grubości w cieńszym końcu nie mniej 10 c/m.

O warunkach dostawy można się dowiedzieć w wydziale opałowym Magistratu, ul. Dominikańska Nr. 2, w godz. 12—2 popoł.

Magistrat m. Wilna.

CENY NISKIE OBUWIE GWARANTOWANE

Wyrobów więziennych

Obuwie damskie, męskie, dziecięce buty chromowe, brezentowe, prunelki

Sprzedam 100 par butów (z cholewami) juchtowe od 15 zł. za parę. Wilno, Bonifaterska 10. tel. 496.

Przetarg

Wobec nieuiszczenia przez kupca Salomona Fajna daniny lasowej wraz z odsetkami za zwłokę w łącznej sumie złotych 5446—84, na zasadzie § 31 Rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o poborze daniny lasowej (Dz. Ust. R. Pol. Nr. 105 poz. 823) na pokrycie powyższej sumy w dniu 17 czerwca 1925 r. o godzinie 12-iej w Urzędzie Starostwa w Święcianach odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert piśmiennych na sprzedaż budulcu świerkowego [papierówki] wyrąbanego w ilości do 6000 kłoców [przeszło 1000 m.³], a znajdującego się w lesie majątku p. Majji Chmarzyny „Swirany Mate”, gminy Kiemieliskiej, powiatu Święciańskiego, w odległości od rzeki Wilji 5—6 km. od stacji Podbrodzie i Gieladnia 12—14 km.

Szczegóły przetargu udziela referat odbudowy przy Starostwie Święciańskim w godzinach urzędowych, oraz właściciel budulcu p. Salomon Fajn, zamieszkały w Wilnie, ul. Piłsudskiego 13.

(—) Montwill.
 p. o. Starosta powiatu Święciańskiego